

# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 46 (485) 11 listopada 2012 r.

## *11.XI - Święto Niepodległości Pamiętamy o bohaterach*



*Krzyż katyński na Cmentarzu Miejskim w Sanoku, fot. ks. Tomasz Grzywna*

# **„Lepsza odrobina, którą posiada sprawiedliwy, niż wielkie bogactwa występnych” Ps 37,16 (KKK 2401 – 2463)**

W rozważaniach katechizmowych dochodzimy do siódmego przykazania, które brzmi: „Nie kradnij”. Zwróćmy uwagę na kolejność – po przykazaniach dotyczących Boga następują te, które mówią o życiu i godności człowieka, aż wreszcie przychodzi czas na regulację spraw materialnych, ziemskich. Chociaż nie są one najważniejsze w ludzkim życiu, to przecież także są ważne; człowiek potrzebuje do życia codziennego pokarmu, a także przynajmniej minimum ochrony dla ciała, którym jest mieszkanie i ubiór. Aby zaś mieć co jeść, w co się ubierać i gdzie mieszkać, człowiek musi pracować. By zaś pracować, najpierw trzeba się czegoś nauczyć. Przykazanie siódme próbuje objąć swoim zakresem wszystkie te czynności i zachęcić nas do uczciwej pracy i sprawiedliwego korzystania z dóbr tego świata. Siódme przykazanie nakazuje praktykowanie sprawiedliwości i miłości w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami pracy ludzkiej (zob. KKK 2451).

Człowiek jest stworzony przez Boga i powołany do świętości. Mamy ją osiągnąć żyjąc na tym świecie, pracując uczciwie dla Bożej chwały. Gdybyśmy byli aniołami, gdybyśmy nie odczuwali żadnych pokus i złych pragnień, wtedy przykazania nie byłyby potrzebne. Gdybyśmy byli doskonali, każdy uczyłby się i pracował uczciwie ze względu tylko na to, że praca uszlachetnia człowieka. Niestety, nie jesteśmy aniołami i dlatego, aby pracować, potrzebujemy nieustannej zachęty i mobilizacji. Taką zachętą i bodźcem do sumiennej pracy jest zapłata, dzięki której człowiek może zapewnić sobie godziwe warunki życia. W życiu codziennym i pracy, w zdobywaniu ziemskich dóbr, bardzo ważne są takie cno-

ty chrześcijańskie, jak uczciwość i sprawiedliwość. To właśnie dzięki takim cnotom człowiek powstrzymuje się od kradzieży, czyli zabierania bliźnim tego, co nie jest mu należne oraz stara się pracować najlepiej jak potrafi. Warto przypomnieć sobie, że ważną cnotą, niwelującą złe pragnienia, jest cnota umiarkowania. To głos w naszym sercu, mówiący, że nie wszystko muszę w życiu mieć, że szczęście nie zależy od tego, co posiadam, ale od tego, w jaki sposób korzystam z tego, co mam. Do grzechów kradzieży i oszustwa doprowadziła niejednego wada przeciwna umiarkowaniu – chciwość i pazerność, które dręczą niejednego człowieka, przypominając mu, że jeszcze nie ma tego, co mają inni i nęcąc, aby jak najszybciej, niezależnie od środków, to osiąść.

Wiemy chyba dobrze, że kradzież niejedno ma imię. Nie każdy grzech kradzieży jest też jednakowej wagi, bo co innego jest ukraść w zakładzie pracy papier toaletowy lub kilka jabłek z ogrodu sąsiada, co innego ukraść u znajomych z domu kilkaset złotych, a co innego oszukać pracownika, nie wypłacając mu kilkunastu tysięcy. Każdy z tych grzechów jest inny, niektóre mogą wynikać z ubóstwa (np. prosty pracownik, mający na utrzymaniu kilka osób, zabiera w firmie mydło, pół proszku czy kawałek papieru), inne z głupoty lub choroby (nieopanowane pragnienie schowania czegoś do kieszeni lub torebki, tzw. kleptomania), jeszcze inne z ogromnej pazerności i kompletnej nieuczciwości (przykład – sprawa posłanki, która bierze łapówkę 100.000 złotych od podstawionego tzw. agenta „Tomka”). Aby być człowiekiem uczciwym i sprawiedliwym, trzeba najpierw poukładać sobie

wszystko w głowie, np. „zabranie proszku w pracy nie rozwiąże moich problemów finansowych”, albo „zamiast kraść w sklepie czekoladę, zrezygnuję z butelki alkoholu i kupię dzieciom kilka czekolad”. To niby takie proste, a jakże trudne do uświadomienia i zaakceptowania. Zdarzają się często kradzieże rzeczy niekoniecznych do życia np. alkoholu, papierosów, kosmetyków, sprzętu elektronicznego, a niektórzy łatwo to usprawiedliwiają, bo „bieda w kraju”, ale przecież bez takich przedmiotów czy używek można żyć. Niestety, najczęściej jedna wada idzie w parze z drugą, trzecią i następną, i tak łatwo się usprawiedliwić: bo musiałem, bo wszyscy tak robią, bo mnie na to nie stać. Z powodu zranień sumienia i wykoślawienia ludzkiej świadomości ze spowiedzią z kradzieży, oszustw i z naprawą wyrządzonych w ten sposób krzywd, jest nie tylko źle, ale bardzo źle.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię w dziedzinie poszanowania dóbr materialnych, jaką jest marnotrawienie zapracowanych pieniędzy. Prawie wszyscy ludzie narzekają, że pieniędzy jest za mało, ale jakże wielu z nas marnuje je na niepotrzebne rzeczy. Pierwsza dziedzina marnowania to



używków, na które wydajemy ogrom pieniędzy. Nieraz jest to rodzina, mająca kilkoro dzieci, (gdy tylko jedna osoba z rodziny, albo nikt nie pracuje), która wydaje na papierosy 600 zł miesięcznie, a na alkohol drugie 600. Nie mają prądu, gaz, jedzenie, ale na używki mają. Oczywiście dochodzi tu aspekt uzależnienia i słabości ludzkiej, ale... Nie próbuj złych rzeczy, a się nie uzależnisz.

Druga dziedzina marnowania pieniędzy to hazard. Katechizm mówi, że dozwolone jest granie w gry liczbowe i inne, jeśli nie rujnuje to finansów rodziny (KKK 2413), ale czy na pewno nie rujnuje? Podobno można się uzależnić nawet od grania w „totolotkę”. Iluż z kolei przegrało wszystko nawet na zwyczajnych automatach... Czy takie postępowanie jest uczciwe i czy nie jest kradzieżą pieniędzy należnych rodzinie? Myślę, że nawet ustawianie automatów do gry w lokalu gastronomicznym nie jest czynnością niewinną, bo powoduje degenerację wielu słabych i nieodpornych na pokusy osób. Zresztą, Pan Bóg wszystko najlepiej osądzi, bo tylko on zna dogłębnie serce człowieka.

Wielu ludzi marnuje swoje pieniądze jeszcze w inny sposób: na zbyt kosztowne hobby, na niegodziwe przyjemności. Potem trzeba więcej i więcej i coraz więcej, dlatego brakuje uczciwie zarobionego grosza. To rodzi pokusy nieuczciwości, korupcji, oszustwa. Ze wszystkiego będzie trzeba się rozliczyć przed Panem. Niewątpliwie, wszystko, co posiadamy, jest Jego darem. Dzięki zdolnościom, które posiadamy od Boga, oraz własnej pracowitości i ofiarności, człowiek może zdobywać rzeczy ziemskie, ale wszystko ma po to, aby mógł godziwie żyć, zapewnić dzieciom najważniejsze potrzeby, w tym wykształcenie, a przez to zbawić swoją duszę. *„Lepsza jest odrobina, którą posiada sprawiedliwy, niż wielkie bogactwo występnych”* (Ps 37, 16) – niech te słowa Psalmu zakończą nasze rozważanie i zainspirują do uczciwości w życiu, pracy i relacjach międzyludzkich.

*Ks. Tomasz Grzywina*



## *Siostry Józefitki szerzą kult św. Zygmunta Gorazdowskiego*

Dnia 4 listopada gościliśmy w naszym kościele przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr św. Józefa (CSSR - Siostry Józefitki), które przyjechały, aby przybliżyć nam wszystkim postać św. Zygmunta Gorazdowskiego, założyciela ich Zgromadzenia, urodzonego w 1845 roku w Sanoku. Na czele delegacji sióstr stała S. dr Dolores Siuta, która przemawiała w czasie Mszy świętych, z wielkim entuzjazmem opowiadając o cnotach naszego Patrona. Siostra Dolores doskonale zna życiorys św. Zygmunta, ponieważ była postulatorką na procesie kanonizacyjnym naszego Świętego Rodaka. W czasie Mszy św. opowiadała o jego cierpieniach życiowych i o jego zaufaniu Bogu, wzywając nas wszystkich do naśladowania świętego w radosnym podchodzeniu do życia i dawaniu innym daru uśmiechu. Podobnie było na Eucharystii dla dzieci, gdy siostra z mikrofonem podchodziła do maluchów i zadawała im pytania, a dzieci wsłuchiwały się i odpowiadały z entuzjazmem.

Siostry Józefitki pracują obecnie w wielu krajach świata, prowadząc liczne dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego. Są obecne w Brazylii, Kongo, Kamerunie, Gabonie, Europie Zachodniej i szczególnie licznie na Ukrainie. W Polsce posiadają kilkadziesiąt domów, zgrupowanych w dwóch prowincjach – wrocławskiej i tarnowskiej. W naszej archidiecezji siostry pracują w Krośnie i Iwoniczu Zdroju. Dziękujemy im za wygłoszone konferencje, za obsługę liturgiczną Mszy świętej ze śpiewami i czytaniem. Dzięki ich przybyciu mogliśmy pogłębić naszą wiedzę o świętym Zigmuncie Gorazdowskim. W moim sercu zrodziła się myśl, aby przeprowadzić z siostrą Dolores wywiad o sanockich śladach św. Zygmunta. Postaram się najbliższym czasie wysłać mailem pytania do s. Dolores, a ona sama obiecała że w drugiej części listopada nadeśle odpowiedzi, które będą szczególnie ciekawe dla interesujących się historią Sanoka.

*Ks. Tomasz Grzywina*



*siostry obecne na mszy św.*



*msza św. dla dzieci*



*s. Dolores opowiada o św. Zygmuncie*



*trudne pytania*



*wsluchane dzieci*



*pieśni w wykonaniu chórkę sióstr*

# Spacerując po sanockiej nekropolii – listopadowe refleksje

Cmentarze są świadkami życia i wiary pokoleń. Odwiedzamy je chętnie, pociągani jakąś wewnętrzną koniecznością, pragnieniem oddania hołdu naszym przodkom oraz modlitwy za tych, których kochamy i za tych, o których już nikt nie pamięta. W tym roku w sobotę 3 listopada wybrałem się na cmentarz, aby pomodlić się, zyskać odpust, oraz zrobić trochę zdjęć. Tym razem, obok grobów bohaterów Ojczyzny, postanowiłem dokładniej zapoznać się ze Starym Cmentarzem na ulicy Matejki, który rzadziej odwiedzam ze względu na to, że jest oddalony od kaplicy i jest tam obecnie mało pochówków. Tymczasem spoczywa tam wiele sanockich osobistości i znajduje się wiele pięknych pomników nagrobnych.

W pewnym okresie dziejów miasta na tej właśnie części cmentarza dokonywano pochówków ważnych obywateli miasta. Co prawda większość dostojników leży na głównej alei od strony ul. Rymanowskiej, ale i przy ulicy Matejki także są złożone szczątki szanowanych obywateli miasta. Ich rodziny, które posiadały stosowne środki, starały się zbudować swoim zmarłym piękne pomniki. W tej części cmentarza spoczywa m. in. ks. Franciszek Salezy Czaszyński, budowniczy kościoła farnego, zmarły w 1898 roku. Jego grób jest dostojny, ale nie wytworny; pokryty patyną czasu, nie wyróżnia się zbyt wiele spośród innych. Niektóre z grobów są jednak bardzo piękne od strony estetycznej, przemawiające i wzruszające, szczególnie groby dzieci. Stowarzyszenie Opieki nad Starymi Cmentarzami w Sanoku wybrało kilka z nich i postarało się o ich odnowienie. Są to grób Mariana Truskowskiego, zmarłego w wieku 11 lat ucznia Gimnazjum oraz Władysława Niedźwiedzkiego, z piękną figurą anioła przytulającego małe dziecko. Zostały także odnowione groby Mateusza Beksńskiego, protoplasty rodu Beksńskich oraz Józefy z Heinrichów Drozdowej, znajdujące się także w tej części cmentarza. Wiele innych nagrobków cze-



*odnowiony nagrobek Mateusza Beksńskiego*



*piękny motyw – krzyż z kotwicą nadziei*



*śpiący anioł – nagrobek Mariana Truskowskiego po renowacji*

ka na odnowienie, choć nie będzie to zapewne możliwe z powodów finansowych. Liczne piękne groby są bardzo zniszczone przez ząb czasu; szczególnie zainteresował mnie bardzo popękany nagrobek nieznannej rodziny, ze wspaniałą kamienną rzeźbą nastawy. Nieczytelne są napisy, tylko z tyłu zachowała się metryczka zakładu Piątkiewicza z Rymanowa. Figury postaci na nastawie nagrobka i liczne jej zdobienia świadczą o wysokiej klasie wykonawcy. Ponadto na tej części cmentarza znajduje się wiele pięknych figur, przedstawiających Matkę Bożą, Chrystusa, aniołów i świętych. Są też piękne stylizowane krzyże z kamienia oplecione wieńcem, albo roślinną wicią. Prawie wszystkie jednak są przykryte warstwą śnieży, mchu czy innych naleciałości i nie prezentują się tak pięknie, jak powinny. Niestety, zauważyłem, że w niektórych pękniętych nagrobkach goście cmentarza zrobili sobie wysypiska śmierci. Nie świadczy to zbyt dobrze o nas, współczesnych. Zniszczone groby świadczą zaś o tym, że „transit gloria mundi” (przemija postać świata) i ci, którzy kiedyś dużo znaczyli na ziemi, dziś już są zapomniani przez wszystkich. Jedynie Bóg nosi wszystkich w sercu i o nikim nie zapomina.

Podsumowując stwierdzam, że warto podziękować wszystkim, którzy troszczą się o groby bliskich, a także Stowarzyszeniu Opieki za remont niektórych nagrobków. Przyjdzie jednak czas, że i o naszych grobach nikt już pewnie nie będzie pamiętał. Jest to przykre, ale taka jest kolej rzeczy. Na szczęście Bóg nigdy nas nie zapomni, i choć nasze groby pokryje kurz, pleśń i rdza, to nasze dusze, wierzymy, będą cieszyć się wtedy wiecznym szczęściem.

*Ks. Tomasz Grzywina*



*najpiękniejsza forma architektoniczna na Cmentarzu przy ul. Matejki z warsztatu Piątkiewicza – bardzo zniszczona*



*anioł tulący dziecko – odnowiony nagrobek Władzia Niedźwiedzkiego*



*opadłe liście i kasztany na omszonym grobie – „sic transit gloria mundi”*

*Wędrówki dalekie i bliskie...*

## *Pelplin – perła sztuki i ostoja polskości na Pomorzu*

Kolejnym miejscem odwiedzionym przeze mnie w czasie wakacji był Pelplin. Cóż to za miejscowość? Otóż jest to małe miasteczko w województwie pomorskim, które posiada ogromny skarb – wspaniały kościół pocysterski o XIII wiecznych początkach, który od 1824 roku jest katedrą diecezji pelplińskiej (do 1992 r. chełmińskiej). Pochodzący z tej diecezji ks. Janusz Pasierb, poeta i znawca sztuki, nazywał ten kościół „najpiękniejszą polską katedrą” i choć w tej ocenie jest może nieco subiektywnej przesady, to i tak warto zobaczyć i zwiedzić to miejsce, przeniknięte duchem modlitwy cystersów, a także uświęcone krwią kapłanów męczenników II wojny światowej.

Udaliśmy się do Pelplina dosyć wcześnie, ponieważ mieliśmy jeszcze w planie zwiedzić tego samego dnia zamek w Malborku. Z Torunia można dojechać na północ, w kierunku Gdańska, nową, płatną autostradą. W okolicach Tczewa należy zjechać z trasy szybkiego ruchu i skierować się ku Pelplinowi.

Miasteczko Pelplin liczy dziś zaledwie około 8 tysięcy mieszkańców. Jego początki wiążą się z dotacją wsi Polpno z rąk księcia pomorskiego Mściwoja II dla zakonu cystersów, w roku 1274. Zakonnicy przybyli tu z Doberan w Meklemburgii (Niemcy) i rozpoczęli budowę kościoła i klasztoru. Pelpliński konwent otoczony był od południa i zachodu rzeką Wierzyca. Składał się z trójnawowej bazyliki, budynków klasztornych oraz ogrodów, otoczonych murem klasztorным. Przez wiele lat, od założenia klasztoru aż do jego kasaty w 1824 roku całe życie osady skupiało się wokół klasztoru cysterskiego. Początkowo przeważali tu zakonnicy pochodzenia niemieckiego, ale od XVI wieku opatami byli przeważnie rodowici Polacy (np. Mikołaj Kostka 1592 - 1610, Feliks Kos 1610 - 18, Leonard Rembowski 1618 - 49) Po kasacie zakonu została tu przeniesiona stolica diecezji chełmińskiej z Chełmży i zamieszkali tu biskupi oraz utworzono w budynkach klasztornych seminarium duchowne. Tak jest aż do



*niewielki widok fasady katedry w Pelplinie*



*ciemne wnętrze kościoła rozjaśnia blask złoto ołtarza głównego*

dziś, choć granice diecezji nieco się zmieniły a i nazwa już brzmi inaczej: diecezja pelplińska.

Po wjechaniu do miasteczka bardzo szybko orientujemy się, że w jego centrum znajduje się katedra. Przed nią, na małym, ale pustym placu, można zaparkować, następnie zakupić bilety do zwiedzania kościoła katedralnego i o określonej godzinie wejść do środka. Wraz z nami zwiedzała kościół duża grupa turystów, a przewodnik przez ponad godzinę opowiadał o skarbach katedry i klasztoru.

Patrząc z placu przed katedrą widzimy tylko fasadę świątyni i nie wydaje się ona nadzwyczajna, ale po wejściu do środka dostrzega się dopiero ogrom i piękno budowli. Jej długość wynosi 84 metry, szerokość 29 m., a wysokość nawy środkowej 26 metrów. Ściany katedry zostały oczyszczone z tynku i mają charakter ceglano-gotyckiego muru, gwiaździste sklepienia wnętrza są bardzo piękne, o licznych żebrach, ale wzrok widza od razu kieruje się ku największemu skarbowi, którym jest ołtarz główny, którego najcenniejszym klejnotem jest obraz „Koronacja Marii”, autorstwa Hermana Hana, znakomitego malarza gdańskiego XVII wieku. Ołtarz jest ogromny – powstał w latach 1623–40. Zajmuje całą przestrzeń prezbiterium, oddzielając je od obejścia, umiejscowionego za ołtarzem. Sam ołtarz posiada trzy osie i sześć kondygnacji. W polu głównym znajduje się obraz Hermana Hana, ukazujący koronację Matki Najświętszej przez Trójkę Świętą, w otoczeniu świętych i dostojników ziemskich owej doby. Wokół obrazu głównego piętrzą się kolumny, oddzielające od siebie posagi świętych, a w górnej części znajduje się obraz św. Bernarda, odnowiciela zakonu cystersów i figura św. Leonarda, patrona opata Rembowski, który zamawiał ołtarz. Całość ołtarza lśni kolorem złotym, którym polichromowane są elementy konstrukcji. Dzieło to skupia na sobie uwagę każdego zwiedzającego pocysterską świątynię.

Nie jest to jednak wszystko, co warto zobaczyć w katedrze pelplińskiej. Inne atrakcje kościoła to: kryształowe sklepienia transeptu, gotyckie malowidło św. Krzysztofa, 22 ołtarze boczne w nawach i przy filarach, w stylu manierystycznym i barokowym, ze



*piękne kryształowe sklepienie nawy poprzecznej*



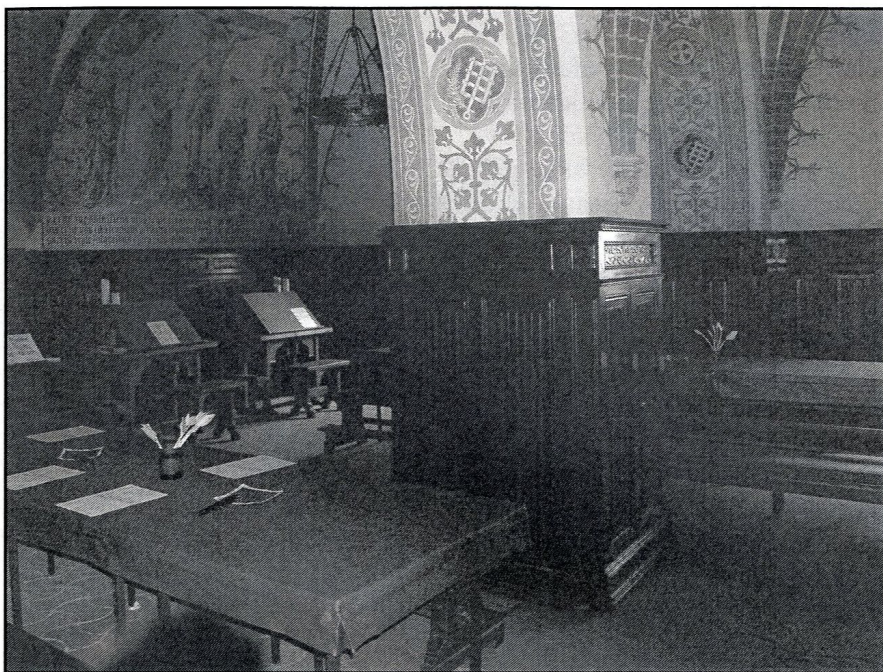
*obraz „Koronacja Marii” Hermana Hana*

wspaniałymi obrazami mistrzów gdańskich: Hana, Bernarda Strobla i Andrzeja Stecha. W kościele znajdują się także liczne epitafia, poświęcone zmarłym opatom, biskupom i dostojnikom świeckim.

Po zwiedzeniu kościoła udajemy się na krużganki klasztorne, zachowane od czasów cysterskich, choć mocno przebudowane. W jednej z sal przylegających (dawny kapitułarz) urządzono skryptorium, w którym można poznać technikę powstawania rękopisów. Niektóre skrzydła krużganków zdobią duże piękne obrazy barokowe z pracowni Andrzeja Stecha, a w jednym z łuków odkryto XIV wieczne mistyczne „Ukrzyżowanie”. Całość zachwyca i poraża swoim dostojnictwem i duchem pobożności.

Po zwiedzeniu katedry i jej krużganków udaliśmy się jeszcze do Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie, które posiada jedno z najlepszych zabytków tego typu placówek w Polsce. Jest tu m. in. jedna z niewielu zachowanych ksiąg Biblii Gutenberga oraz kilka obrazów ołtarzowych i rzeźb z czasów średniowiecza. Niestety zwiedzanie tego obiektu trochę mnie rozczarowało, ponieważ miałem wrażenie, że ekspozycje są źle usytuowane, miesza się w nich chronologia i gatunki sztuki. Tym niemniej, obok słynnej Biblii, udało mi się obejrzeć z bliska obraz tzw. „Quinitas” (pisałem o nim niegdyś w GP), który stanowi część nastawy ołtarzowej, przywiezionej tu niegdyś z Torunia. Dla nieznających tematu podam, że jest to bardzo ciekawy traktat teologiczny, ukazujący tajemnicę Trójcy Świętej. Inny ważny obraz „Zdjęcie z krzyża” z toruńskiego kościoła świętych Janów niestety został wypożyczony na inną wystawę.

Ponieważ spieszyliśmy się do Malborka, nie miałem czasu na dłuższą refleksję w muzeum, ani na powrót do katedry, ani na szukanie śladów tzw. „krwawej pelplińskiej jesieni”, choć jej wydarzenia wywarły na mnie duże piętno. Było to morderstwo prawie wszystkich księży kanoników kapituły pelplińskiej i profesorów seminarium dokonane przez Niemców 20 października 1939 roku. Poprzedziło je aresztowanie, szykanowanie i publiczne przeprowadzenie więźniów przez miasteczko. W sumie zginęło 21 kapłanów, w tym jeden na-



*skryptorium w dawnym kapitułarzu*



*średniowieczny fresk „Ukrzyżowanie” w krużgankach*



*obraz „Baranek Apokaliptyczny” z warsztatu Andrzeja Stecha w krużgankach*

rodowości niemieckiej (ks. Walter Schuet), który nie przyjął oferty uratowania życia, trwając w solidarności cierpienia z polskimi kolegami. Był to jeden z aktów niszczenia polskiej inteligencji na Pomorzu po zajęciu go przez okupanta hitlerowskiego.

Tak więc Pelplin to miejsce piękne, historyczne, niemalże magiczne. Stanowią o tym katedra, dawny klasztor cysterski, siedziba biskupia, wspaniałe dzieła sztuki w katedrze i muzeum oraz pamięć męczeństwa polskich kapłanów i inteligencji. Jestem zadowolony, że może jedyny raz w życiu ujrzałem to miejsce, które skłoniło mnie do ciekawych przemyśleń.

*Ks. Tomasz Grzywna*



*Ouinitas –fragment polptykuz Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie (Internet)*



### *Teksty mszy świętych do osobistych refleksji*

**Poniedziałek:** Tt 1,1-9; Ps 24; Łk 17,1-6

**Wtorek:** Tt 2,1-8.11-14; Ps 37; Łk 17,7-10

**Środa:** Tt 3,1-7; Ps 23; Łk 17,11-19

**Czwartek:** Flm 7-20; Ps 146; Łk 17,20-25

**Piątek:** 2 J 4-9; Ps 119; Łk 17,26-37

**Sobota:** 3 J 5-8; Ps 112; Łk 18,1-8

**Niedziela:** Dn 12,1-3; Ps 16; Hbr 10,11-14.18;

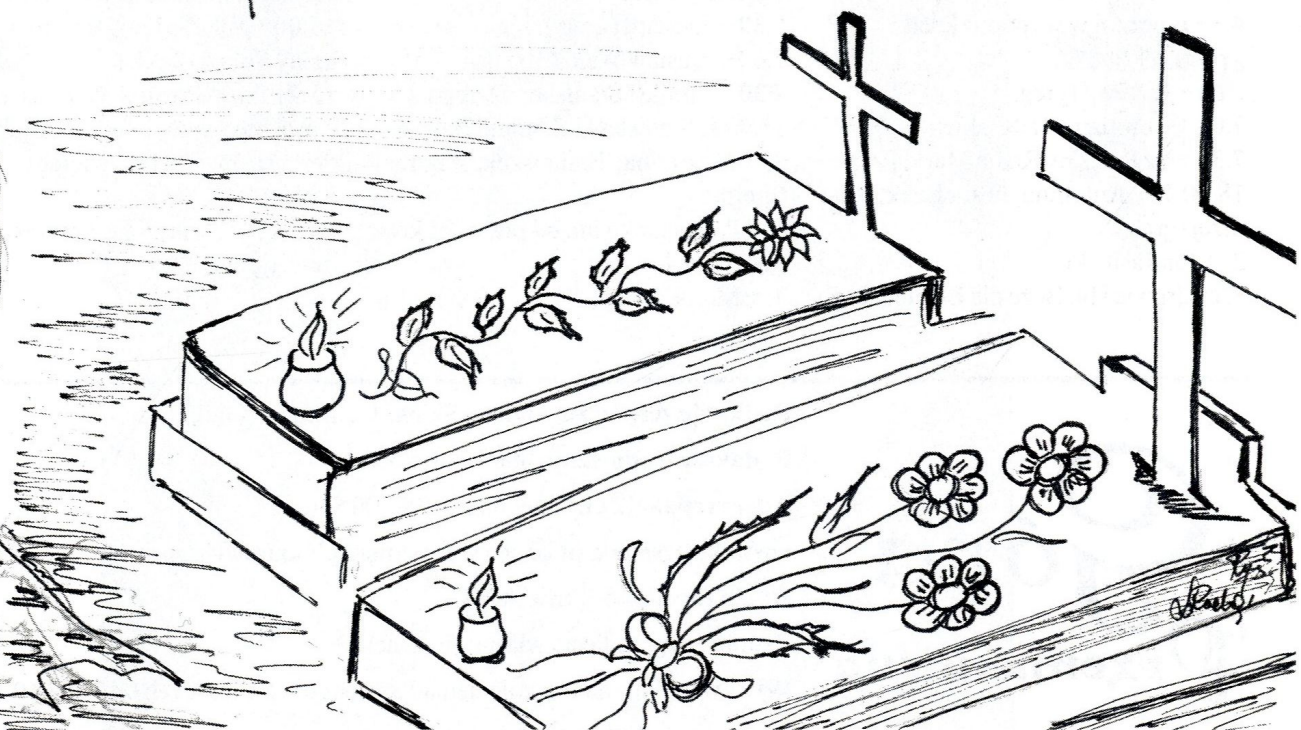
Mk 13,24-32



Tyś Ojcem jest umarłych!

Wybaw ich z męki, oczyszc' ogniem grzech,  
 Niechaj przy Tobie stana, wyzwoleni—  
 Ty, któryś Ojcem, uśmierz Sędzi gniew,  
 Ty, któryś Zbawca, ocal ich z płomieni!

Niechaj opuszcza, z Tobą, ziemię męk,  
 Ty, któryś jest Miłością, ich wyprowadź—  
 Podaj im pomoc Twych wszechmocnych Rąk  
 I pozwól im z uśmiechem Cię miłować.



## 32 Niedziela zwykła – 11.11.2012.

### Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Na godzinę 17.30 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe połączone z wypominkami, z modlitwą za zmarłych.
2. Przypominamy, że dziś, z okazji Narodowego Święta Niepodległości, o godzinie 19.00 odbędzie się Koncert Patriotyczny podczas którego wystąpią: Zespół Dziecięcy SOULIKI i Zespół Wokalny SOUL. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.
3. Młodzieży gimnazjalnej przypominamy o przygotowaniu do bierzmowania, jakie będzie w tym tygodniu. Na wtorek prosimy młodzież klas drugich, na środę trzecich, na czwartek klasy pierwsze.
4. Mamy już świece na stół wigilijny. Cena – 5 zł. Do tego dodajemy kartkę świąteczną. Dochód przeznaczony jest, jak każdego roku, na wypoczynek wakacyjny dla dzieci z biedniejszych czy wielodzietnych rodzin. Dzieci z naszej parafii także korzystają z tej formy wypoczynku. Ofiarodawcom składamy szczerze podziękowania.
5. Stowarzyszenie Pomoc Rodzinie im. Św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego składa serdeczne podziękowania wszystkim ofiarodawcom za wsparcie materialne w dniu 1 listopada, na cmentarzu. Zebrano 3.199,90, 3 euro i 1 dolara. Podobne podziękowania składa także Stowarzyszenie Opieki nad Starymi Cmentarzami, kiedy to zebrano kwotę 3.032 zł, 76 gr oraz dwa i pół dolara amerykańskiego i dwa funty.
6. Wszystkim życzymy dobrze niedzieli i Bożego błogosławieństwa na nadchodzący tydzień.

### Intencje w tygodniu od 12 do 18.11.2012 r.

#### Poniedziałek – 12.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 za zmarłych dobrodziejów  
7.30 + Genowefa  
18.00 1. + Urszula Harajda  
2. + Józef i Jerzy  
3. + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)

#### Wtorek – 13.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 ++ z rodziny Sienków  
7.30 + Dominik i Kazimiera Olszewscy  
18.00 1. + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)  
2. + Stanisław Kiwior  
3. + Paulina i Jan  
4. ++ poleceni w wypominkach

#### Środa – 14.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 ++ z rodziny Izdebskich  
7.30 ++ z Rodziny Radia Maryja  
18.00 1. + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)  
2. + Jan Jasiński  
3. o zdrowie i bł. Boże dla Elżbiety i jej

syna oraz życie wieczne dla zmarłych z rodziny

#### Czwartek – 15.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 ++ z rodziny Jerysz  
7.30 + Tadeusz  
18.00 1. + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)  
2. + Zofia, Antoni, Maria, Roman

3. dziękczynna z prośbą o bł. Boże dla Jakuba z okazji 4 rocznicy urodzin  
4. dziękczynna za bł. Edmunda Bojanowskiego z prośbą o kanonizację a za jego przyczyną o potrzebne łaski dla nas

#### Piątek – 16.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 + Gustaw Wajda 10 r. śm.  
7.30 + Emilia i Stanisław Starego  
18.00 1. Stanisław i Edmund Bąk  
2. + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)  
3. + Piotr Dańko int. od pracowników Poczty nr 1  
4. + Maria 1 r. śm.

#### Sobota – 17.11

- 6.30 + Ryszard (greg.)  
7.00 + Jan Gołda 8 r. śm.  
7.30 + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)  
18.00 1. + Helena Borowska  
2. + Roman 13 r. śm.  
3. zajęte

#### Niedziela – 18.11

- 6.30 za parafian  
8.00 + Franciszek Nycz 4 r. śm.  
9.30 dziękczynna za Boże łaski w 104 rocznicę urodzin Cecylii  
11.00 + Stanisława (f) Falkiewicz  
12.30 + Ryszard (greg.)  
2. w intencji pracowników firmy HERB  
16.00 + Władysław 20 r. śm. i ++ z rodziny Sokołowskich  
18.00 za Marcina w dniu urodzin z prośbą o opiekę Jezusa, Maryi i siedem darów Ducha Świętego  
Stróże:  
Płowce: + Antonina, Franciszek, Andrzej (greg.)

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery\_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

**Góra**  
**Przemienienia**